

i jaźni. Wykazuje przy tym dużą przenikliwość w ujmowaniu skomplikowanych procesów psychiki ludzkiej.

Samo pojęcie jaźni, chociaż obciążone balastem godatkowych znaczeń, nie może budzić zastrzeżeń - jest nawet konieczne dla oznaczenia psychofizycznej jedności człowieka. Każda analiza psychiki ludzkiej stanowi zarazem abstrakcyjne wydzielenie z całości zachodzącego procesu tego, co nierozerwalnie z tą całością związanego.

Trentowski, mimo skłonności do piętrowych podziałów, całość tą podkreśla. Jego właźne poznawcze ciała, i duszy /realności i idealności człowieka/ niesie się w pojęciach współczesnej psychologii, a właźne jaźni /rzeczywistość człowieka/ łącząc je w sobie ci polikreślają konieczność utrwalania tej łączności - jakbyśmy dzisiaj powiedzieli, łączność między pierwszym i drugim układem sygnalizacyjnym.

Ostatecznie czyni źródłem poznania tylko trzy władze: Zmysł, Unmysł i Myśl. Dwa pierwsze źródła nie budzą wątpliwości; trzecie /Myśl/ rozumiał jako położenie "Zewnętrzności" z "Wewnętrznością", przydzielając jaźni i wyraźnie łączyk z jego pojęciem praktyką, jako działanie indywidualne.

W ten sposób jak początkowo z pojęcia jaźni metafizykę, tak ze struktury jaźni wprowadził trzystopniową teorię poznania. Doświadczenie jako źródło poznania bytu, znanezat źródłem empirycznym poznania; reflekcję, jako źródło poznania ducha /świadomości zwracającej się ku sobie/ - źródłem metafizycznym poznania, a myślenie filozoficzne, jako źródło poznania całej rzeczywistości - filozoficznym źródłem poznania, łączącym w sobie doświadczenie /eposteriori/ i reflekcję /a priori/ w stanowisku a' totali, tak jak rzeczywistość jaźni łączy w sobie byt i świadomość. Z myśleniem filozoficznym wiązał wyraźnie działanie indywidualne.

Już z teorii bytu i teorii poznania wynikły u Trentowskiego cele stawiane życiu ludzkiemu, a etyka jego dokładnie jeszcze te cele umocniała i stała się fundamentem ideału wychowawczego i pedagogiki. Etyka łączy się u Trentowskiego z metafizyką i teorią poznania, ale